



# BIULETYN

264

8.07.1995 r.

**SOLIDARNOŚĆ**

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

## \*DOKUMENTY ZWIĄZKOWE\*

### Posiedzenie Prezydium KK

27 czerwca br.

#### Decyzja Nr 121/95

w/s upoważnienia dla Rady Krajowej Sekcji Materiałów Budowlanych do zawarcia ponadzakładowego układu zbiorowego

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” upoważnia Radę Krajową Sekcji Materiałów Budowlanych NSZZ „Solidarność” do zawarcia ponadzakładowego układu zbiorowego.

#### Decyzja Nr 122/95

w/s powołania zespołu redakcyjnego do napisania raportu na konferencję MOP w Warszawie

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” postanawia powołać czterechosobowy zespół redakcyjny w składzie: Tomasz Wójcik, Stanisław Alot, Jacek Rybicki, Andrzej Adamczyk do napisania raportu na V Regionalną Konferencję MOP w Warszawie.

#### Decyzja Nr 124/95

w/s rozpoczęcia procedury nadawania Tytułu Honorowy Członek NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wykonując Uchwałę KK Nr 453/95 w sprawie scedowania przez Komisję Krajową na Prezydium KK procedury nadawania Tytułu Honorowy Członek NSZZ „Solidarność”, przekazuje zarządom regionów wnioski Rady Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego o nadanie Tytułu Honorowy Członek NSZZ „Solidarność” przez Krajowy Zjazd Delegatów takiego tytułu Księdzu Jerzemu Bernatowskiemu Bernardowi Czarnieckiemu.

W ciągu 2 miesięcy - zgodnie z uchwałą Nr 26 VI Zjazdu - Prezydium oczekuje na ewentualne zastrzeżenia co do wniosku.

#### Decyzja Nr 125/95

w/s koordynatora obchodów 15-lecia NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” postanawia, że koordynatorem obchodów 15-lecia NSZZ „Solidarność” będzie Kazimierz Janiak.

*Pragnę gorąco przeprosić wszystkie osoby represjonowane w Wydarzeniach Czerwca '76, które nie otrzymały zaproszeń imiennych na uroczystości upamiętniające 19. rocznicę.*

*Zdzisław Maszkiewicz*

## Informujemy...

Komisja Interwencji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność Ziemia Radomska” zmieniła pokój urzędowania. Obecnie urzęduje w pokoju nr 102 na I piętrze.

Do Komisji Interwencji należy dzwonić pod nr tel. 236-43.

## Uwaga!

Ze względu na sezon urlopowy, w lipcu i sierpniu Biuletyn będzie się ukazywał co dwa tygodnie.

Terminy edycji następnych numerów: 17 lipiec, 31 lipiec, 14 sierpień i 28 sierpień.

*redakcja*

## Decyzja Nr 126/95

w/s opinii projektów ustaw o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz o zaspakajaniu ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych niektórych świadczeń przysługujących emerytom i rencistom (druki sejmowe nr 1024 i 1025)

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” uznaje, że działalność Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jest korzystna mimo opóźnień (wbrew ustaleniom Paktu o przedsiębiorstwie) w powołaniu Funduszu.

Ponieważ oba projekty przewidują znaczne zwiększenie wydatków z Funduszu, Prezydium KK oczekuje, że Rząd RP dokona oszacowania tych wydatków, a skutki nowelizacji ustaw nie przekroczą możliwości Funduszu.



## \*DOKUMENTY ZWIĄZKOWE\*

Gdyby możliwości te zostały przekroczone, NSZZ „Solidarność” oczekuje, że Rząd RP w porozumieniu z Radą Funduszu przedstawi sposób pokrycia zwiększonych wydatków.

**Decyzja Nr 127/95**

ws. pomocy humanitarnej dla Czeczenii

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przekazuje kwotę 4 tys. zł z konta „Solidarność - Czeczenii” w Gdańsku na wsparcie konwoju z pomocą humanitarną dla ludności Czeczenii organizowanego przez Fundację Brata Alberta, Czeczeński Ośrodek Informacyjny w Krakowie, NSZZ „Solidarność” i inne organizacje. Kwota 4 tys. zł zostanie przelana na konto Fundacji Brata Alberta BPH IV O/Kraków 323415-2509-132-3 „Pomoc dla Czeczenii”. Równocześnie Prezydium Komisji Krajowej apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie konwoju przez pomoc finansową, materialną oraz przez udostępnienie środków transportu.

\*\*\*

JACEK SMAGOWICZ - szef Zespołu KK ds. Walki z Bezrobociem (członek Prezydium KK)

**Przed nową kadencją rad zatrudnienia**

W związku ze zbliżającą się nową, drugą kadencją 1996-1999 przypominam o ważności wyboru kandydatów do prac w wojewódzkich i rejonowych radach zatrudnienia, zgłaszania ich w trybie art.10 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z dnia 14 grudnia 1994 roku oraz przesłania stosownej informacji do Komisji Krajowej, po powołaniu ich przez ministra pracy i wojewodów.

Ponieważ reprezentowanie w radach zatrudnienia interesów bezrobotnych członków Związku jest zasadne tylko i wyłącznie wtedy, gdy przedstawiciele NSZZ „Solidarność” dysponują wiedzą na temat rynku pracy, stanu bezrobocia, przepisów obowiązujących system pracy i samych bezrobotnych, faktycznych możliwości likwidacji bezrobocia, jemu przeciwdziałania, analizy danych statycznych i finansowych, aby właściwie ocenić działalność urzędów pracy - do pracy w radach należy kierować odpowiednich ludzi, decydujących się na pracę na pełną kadencję i intensywną kadencję, zwłaszcza, że wzrosła rola rad zatrudnienia i już rośnie po wejściu w życie zasad regionalnej polityki państwa.

Oprócz ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 21 marca 1995r. (Dz.U. Nr 38 z 11.04.1995r., poz. 188).

**Dzień Spółdzielczości i odznaczenia**

W dniu 3 lipca br. odbyły się w „Społem” PSS Radomiu obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. W tym roku Dzień ten był obchodzony pod patronatem ONZ. Członkowie NSZZ „Solidarność”: Cezary Rolnik - wiceprezes ds. handlu i Jan Stawasz - społecznik inspektor pracy zostali odznaczeni Krzyżami Zasługi nadanymi przez Prezydenta RP Lecha Wałęsę. W uroczystościach uczestniczył wojewoda radomski Zbigniew Kłimiuk.

Dorota Siemiątkowska (sekretarz)

Jeszcze o wizycie Mariana Krzaklewskiego w Grójcu

**Tak jak budowalibyśmy dom od dachu...**

Marian Krzaklewski przebywał 25 czerwca w Grójcu na zaproszenie przewodniczącego TKK NSZZ Ryszarda Nowakowskiego oraz kierownika grójeckiego Centrum Kultury Regionalnej Jacka Adamskiego.

Kilkugodzinny pobyt przewodniczącego Związku w tym mieście rozpoczął się od spotkania z przedstawicielami TKK NSZZ „S”, o którym pisałam w poprzednim numerze biuletynu.

Później Marian Krzaklewski prawie dwie godziny rozmawiał z mieszkańcami miasta. Towarzyszyli mu oprócz wymienionych osób, także wiceburmistrz Grójca Rejer i kierownik Urzędu Rejonowego Władysław Kowalski.

Spotkanie rozpoczęło się niezbyt przyjemnie. „Wien” pan, prawdopodobnie „na dopingu”, próbował wprowadzić nerwową atmosferę. Rozpoczął atakiem na przewodniczącego, że „dorwał się do koryta”. Chciał usłyszeć od przewodniczącego wyjaśnienie, kto (co) to komuna? Twierdził, że w Polsce komuny nie było. Zastanawiania nie udało się zrobić. Stoicki sposób przewodniczącego i rezolutne zachowanie sali uniemożliwiły dalsze ekscesy. „Jestem przyzwyczajony. Takie pytania świadczą, że jest wielka walka. Nie chciałoby być: „my” - „oni”. To oznacza rozwiązania konfliktu. Jest okazja by tak nie było.” Tak m.in. zagroził przewodniczący na tę agresywną wypowiedź.

„Mamy w Polsce demokrację bez fundamentów. To tak jak budowalibyśmy dom od dachu i to od przeciwników strzechy - oceniał bieżącą sytuację w Polsce Marian Krzaklewski. Budową fundamentów miałyby być program Związku, określony na VII KZD, który

winien być poddany szerokiej konsultacji społecznej. - „Musimy mówić o rozwiązaniach, a nie o osobach, partiach. Wówczas ludzie pójdą za nami, za rozwiązaniami.” - wyjaśniał przewodniczący Związku. Zadania na dziś wokół których ludzie winni się jednomyślnie, to przede wszystkim: konstytucja, uwłaszczenie społeczeństwa. Za najszerszą formę konsultacji w przypadku konstytucji Marian Krzaklewski uznał przeprowadzenie referendum, w którym społeczeństwo mogłoby wyrazić jak to tylko możliwe swoją wolę, udzielając odpowiedzi: „tak” lub „nie”. Marian Krzaklewski wyjaśniał podstawowe założenia programu powszechnego uwłaszczenia obywateli autorstwa zespołu powołanego przez NSZZ „Solidarność”. - Tego wątku nie będę teraz w tej relacji rozwijać, by nie spłycić problemu.

Zadaniach Związku, ujętych w Uchwale Programowej VII KZD NSZZ „Solidarność” będziemy pisać cyklicznie. Uczestnicy spotkania oczywiście chcieli usłyszeć od przewodniczącego, jakiego kandydata poprze Związek w wyborach prezydenckich. „Mam upoważnienie do rozmów ze wszystkimi. Musimy jako Związek postawić sprawę ostro. Rozmawiałem ze wszystkimi. Na dzisiejsze wyłonienie jednego kandydata obozu patriotyczno-niepodległościowego wynoszą 51%. Ostateczną decyzję spodziewam się 1 września. Nie poprzemy nikogo, jeśli nie będzie jednego kandydata”. To wypowiedź wokół tematu „prezydenckiego”. Wyłamanie się z procedury wyłonienia jednego kandydata przez Konwent katarzyny, którą zapowiedział prof. Strzembosz, kandydata o popadnięcie w konflikt z pracującymi już na rzecz komitetami wyborczymi - tłumaczył postawę prof. Strzembosza Krzaklewski. Wiele osób interesowało kandydaturą Lecha Wałęsa. - Prezydent RP jest brany pod uwagę „z innej puli” - wyjaśnił przewodniczący.

Mieszkańcy Grójca chcieli też dowiedzieć się, co się stanie, gdy jeden kandydat nie zostanie wyłoniony. - Jeśli nie wyjdzie „S” przygotowuje informacje o kandydatach a Związek zakończy się na przedstawieniu tych informacji członkom Związku - brzmiała odpowiedź.

Marian Krzaklewski przestrzegano społeczeństwo przed zbyt dużymi oczekiwaniami na wielkie zmiany po ewentualnej wygranej kampanii prezydenckiej. - Niezależnie od wygranej, układanie fundamentów zdrowego państwa uważa za konieczne.

Dla kilku osób spotkanie było okazją do wyrzucenia z siebie żalów na ciągle rosnące ceny podstawowych produktów żywnościowych i ogólnie kosztów utrzymania. Padł nawet zarzut o brak poparcia Komisji Krajowej „dla poprawy warunków życia”. Temu zarzutowi, przewodniczący sprzeciwił się kategorycznie. Przypomniał podstawę sporu zbiorowego z rządem właśnie „o rekompensatę kosztów utrzymania”, zapis w preambule Aktu o przedsiębiorstwie», strajk górnośląskiej So-

lidarności o prorodzinny podatek.

Pytania typu: „dlaczego nie ma okienka dla „S” w TVP? Dlaczego konstytucję ma uchylać ten Sejm, a nie konstytuanta? - świadczyły o wciąż aktualnym stereotypie, że Związek ma monopol na władzę, na siłę pryncypia. „Dowodem na to, że „S” nie rządziła jest to, że nie oddano jej majątku” - próbował zbić ten stereotyp Krzaklewski. I dodał: „Okienka mamy - jak naciśniemy.” Żalono się również na wykorzystywanie pracowników przez pracodawcę prywatnego. Receptą w tym wypadku powinno być odważenie się pracowników na założenie związku zawodowego - radził przewodniczący.

Anna Rajchert

**\*komentarze\*opinie\*poglądy\*****Dziwna rzecz... ?**

Pan Włodzimierz Suliga - emerytowany nauczyciel (przy 70.000 bezrobotnych), za sprawą „egzekutywy PZPR-owskiej”, zostaje mianowany 15.12.1994r. pełniącym obowiązki dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy przez samego szefa z Warszawy p.Leona Grełę, też b.aparatczyka komunistycznego.

Do tego czasu dyrektorem był Jan Maciejewski, jeden z tych młodych „nieskręconych” przez komunę ludzi, który tworzył Urząd od podstaw, na miarę 2000 roku: całkowita komputeryzacja z zastosowaniem oprogramowania autorstwa radomskiego zespołu (program ten wygrał ogólnopolski konkurs w Katowicach). Minister pracy Michał Boni, wizytując biura pracy w Polsce, radomskie ocenił jako jedno z najlepiej pracujących.

Po 19 września 1993r., szefem Krajowego Urzędu Pracy, po rezygnacji Bartłomieja Piotrowskiego, został b.aparatczyk p.Leon Greła. - Odbyło się to chyba w ramach kontraktu koalicyjnego: premier i wojewodowie dla PSL, pieniądze dla SLD.

Minęło pół roku. Włodzimierz Suliga, posługując się pismem dyrektora KUP-u zabiegał u wojewody o pozytywną opinią w sprawie objęcia stanowiska dyrektora WUP w Radomiu. Grunt przygotowywano dużo wcześniej. - W lokalnej prasie mnożą się negatywne wypowiedzi i oceny pod adresem Maciejewskiego. Ten broni się przed atakami przez wiele miesięcy. - Dochodzi do wniosku, że ta „walka z wiatrakami” („na górze” decyzja jest już podjęta) nie ma sensu. Składa rezygnację z zarządzania Wojewódzkim Urzędem Pracy.

Co w tym czasie robi „pełniący obowiązki” p. Włodzimierz Suliga? Jest bardzo aktywny, np. blokuje korzystne dla bezrobotnych wnioski kierowane do premiera przez Wojewódzką Radę Zatrudnienia, choćby o wydłużenie zasiłków dla bezrobotnych w gminach zagrożonych - to ostatnio, a wcześniej w sprawie gmin zagrożonych: Szydłowca i Pionek. - Gdyby nie strajk głodowy bezrobotnych w Chełmży, do dziś nie byłoby decyzji w sprawie miast naszego województwa.

Tylko NSZZ „Solidarność” i poseł Cezary Miżejewski występowali w obronie bezrobotnych naszego województwa. - Nie wiem dlaczego samorządy tych miast stały na boku w pierwszym etapie rozgrywki o uznanie ich za gminy zagrożone?

- Niebagatelną rolę odegrał sam wojewoda: bardzo umiejętnie wmanipulowany przez SdRP-owców, wpuuszczony „w maliny” atakował na prawo i lewo „trzema i pół miliardami” (starych złotych) Maciejewskiego. Ten ostatni jedną decyzją zawniósł o odwołanie swego zastępcy za popełniony błąd, co się dokonało. - Wojewoda „trochę poczytał” i zrozumiał swoją rolę, z której się powoli wycofywał.

W końcu, marcowe czy kwietniowe posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia pozytywnie zaopiniowało pracę Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Radomiu za '94 rok. - Okazało się, że Maciejewski nie był taki zły.

W kwietniu W. Suliga przedstawił do zaopiniowania plan pracy WUP na '95 rok i otrzymał od członków WRZ pozytywną opinię. Plan to jedno, a realizacja to drugie. Ale członkom Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia nie potrzebne są dokumenty, wystarczy opowiadanie „science fiction” p.Suligi, w którym bardzo duża część, to pobożne życzenia komunisty wymieszane z nieprawdą. Np. informacja o obsłudze wypłat zasiłków dla bezrobotnych przez banki. Małe przejęzyczenie. Prawdą jest, że trzy Urzędy obsługują banki, a nie, że 3 zostały do obsługi - jak to powiedział członek Rady - Suliga.

Dziwna rzecz... Suliga zostaje pozytywnie zaopiniowany przez członków W.R.Z. w głosowaniu jawnym (mimo zgłoszonego wniosku o głosowanie tajne, który odrzucono). Nad wszystkim czuwa koleżanka partyjna Suligi, p.Pawłowska. Głos przedstawiciela NSZZ „Solidarność” jest jedynym przeciw. Dziesięć jest „za”. - Mają co sobie wymarzyli. A więc: urzędy pracy w województwie radomskim wraz z ogromnym strumieniem pieniędzy płynących z budżetu państwa. - Kampania wyborcza blisko, Olo może spać spokojnie, jakieś środki się znaj-

da. Ale najpierw trzeba odpowiedzieć przed sądem publiczne obrażanie NSZZ „S”.

Teraz jeszcze trochę o emerycie „pełniącym obowiązki”. Emerytowany nauczyciel, b.dyrektor szkoły w gminie, radny gminny w Borkowicach. Swego czasu kandydat na marszałka Sejmiku Samorządowego. - Wtedy było chyba głosowanie tajne, a może p.Pawłowska na chwilę się zapomniało... Może jednak zwyciężył rodek. - Emeryt, dyspozycyjny wobec koleśków, był w PZPR-owców, tłumaczył członkom W.R.Z. że „pełniący obowiązki” nie pozwala na energiczne działania (w domyśle - obsadzenie stanowisk koleśkami). - Pawłowska dodała, że „tak dalej być nie może” - przecież pół roku już czeka. A taki dobry... To jest nie pomyślenia. Pytamy, z której strony? O bezrobociu wie ile podaje statystyka.

„Pisaliśmy do resortu. Resort odpowiedział nam „tywnie” - to słowa „pełniącego obowiązki”. „Pisaliśmy 70 etatów, dostaliśmy 8 na policję zatrudnieniową” - 8 miejsc, jedno jest zajęte przez „ochotnika” b.kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Radomiu. - Wniosek Suligi dokooptowano 4 „funkcjonariuszy”. Te miejsca czekają na „zasłużonych działaczy”. Kierownik Rejonowym Urzędem Pracy w Radomiu przeznaczono dla wiceprezydenta m.Radomia z okresu stanu wojennego. Potrzebna tylko opinia Rejonowej Rady Zatrudnienia. - Ciekawe czy zaproszą p.Pawłowską? - Pani Pawłowska wie, jak to się robi.

A bezrobotni? - Bezrobotni muszą się zdać sami na siebie i ... może na Związkowe Biuro Pośrednictwa Ochrony Pracy przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność”.

Myszę, że koledzy ze związkowego Biura zaproszą wszystkich, którym potrzebna jest pomoc. A Maciejewski może wróci, jak zmieni się układ polityczny. - Ale zależy od tego w jaki sposób będziemy głosować. - Odbieramy głos do urny jest najlepszym sposobem na poprawę sytuacji.

Jeżeli komuś podobają się zachowania, które pisałem, to niech głosuje na Ola...

Mam jednak nadzieję, że zwycięży rozsądek.

\*rubryka wolnych wypowiedzi związkowców  
za publikowane w tej rubryce treści, redakcja nie bierze  
odpowiedzialności\*

KZD w Gdańsku

## Dzień trzeci

popołudnie - 10 czerwca

(za relacją przygotowaną przez zespół w składzie: Alicja Dobowska, Witold Kalinowski, Anna Popek i Tomasz Sypniewski dla „Tygodnika Solidarność”)

(...) Po powrocie (z otwarcia 6. Międzynarodowego Wyścigu „Solidarność”) na salę obrad kontynuowano dyskusję nad uchwałą programową. A ponieważ do nowej, skróconej wersji nie było poważniejszych zastrzeżeń - czas, w którym komisja programowa redagowała ostateczną wersję dokumentu, zapisani do głosu delegaci wykorzystali na prezentację swoich wolnych wniosków.

Wystąpili też kolejni zaproszeni goście. Szczególnie wyrażenie na delegatach wywarła wypowiedź przewodniczącego największej organizacji związków zawodowych Rosji - SOCPROF - Sergieja Chramowa. Rosyjski związkowiec zrobił to, czego naród polski daremnie oczekuje od rosyjskich liderów politycznych.

- Wybaczcie Rosji - powiedział za Katyń, za szesnastu więzionych na Łubiance przywódców Polski podziemnej, za wszystkie przestępstwa reżimu sowieckiego.

Słowa Sergieja Chramowa przyjęte zostały długą, serdeczną owacją.

Nieoczekiwanie komisja głosowań tajnych ogłosiła, że trzeba unieważnić trzecią turę wyborów do Komisji Krajowej - ponieważ, prawdopodobnie przez pomyłkę, w niej nie znalazło się więcej kart, niż zarejestrowano uczestników głosowania. Co prawda tylko o jedną kartę za dużo - i nie zmieniłaby ona wyniku - ale prawa trzeba przestrzegać. Należało więc powtórzyć głosowanie; choć kandydatów - na pozostałe trzy miejsca - było tylko czterech, a programowa procedura wyborcza przedłużyła obrady o dobrą godzinę.

### „Marchewka” dla centroprawicy

Nastąpiła długa seria głosowań nad uchwałami szczegółowymi, uzupełniającymi uchwałę programową. Uchwały przyjmowano niemal jednomyślnie, bez głosów sprzeciwu. W rezultacie jednak atmosfera sali stała się nieco monotonna. Ożywia ją dopiero wątek prezydenta: zgłoszony przez delegatów z Mazowsza apel o wyłonienie wspólnego kandydata ugrupowań patriotyczno-niepodległościowych.

Nikt na sali nie miał oczywiście wątpliwości, że tylko wspólny kandydat może wygrać wybory. Kontrowersje budziła jedynie kwestia, czy w celu wyrażenia poparcia Solidarności trzeba zwoływać Nadzwyczajny Zjazd, czy też wystarczy do tego decyzja Komisji Krajowej. Dotychczasowy skarbnik Związku, Leszek Jankowski, podniósł - jak zwykle - argumenty finansowe. Zwołanie Nadzwyczajnego Zjazdu, będzie bardzo kosztowne.

Replikuje Jacek Smagowicz. - Jeśli kolega Jankowski tak dobrze umie liczyć - to niech szybko policzy, ile będzie kosztowało Polskę następnych 50 lat rządów postkomunistów. Poparcie „Krajówki” to sygnał zbyt słaby dla wyborców, nawet dla tych, którzy są członkami i sympatykami „Solidarności”. Dopiero poparcie większego, bardziej reprezentatywnego i bardziej prestiżowego gremium, jakim jest Zjazd, może przekonać dużą liczbę wyborców i dać rzeczywistą szansę Polsce.

Kolejni mówcy poparli Smagowicza - ale pytali: Co będzie, jeśli ugrupowania prawicowe nie wyłonią wspólnego kandydata? Czy wówczas Związek ma zrezygnować z wyrażania swoich preferencji? Pada propozycja, aby w takim przypadku zwołać Nadzwyczajny Zjazd, który spośród dobrych, ale wciąż konkurujących ze sobą kandydatów wskaże społeczeństwu tego najlepszego.

Marian Krzaklewski wyjaśnił, że nie taka była idea zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu. Chodzi o wywarcie presji na ugrupowania patriotyczno-niepodległościowe, o zastosowania swojego rodzaju szantażu: M u s i c i e się dogadać, m u s i c i e zrezygnować z partyjnych i osobistych ambicji na rzecz jednego, wspólnego kandydata - bo Solidarność tego za was nie robi. I nie poprze żadnego z was, jeśli ten j e d e n nie zostanie wcześniej wyłoniony.

### Księża i agenci

Gorąca, burzliwa dyskusja nad tematem prezydenckim kończy się jednak podjęciem niemal jednomyślniej uchwały. Decyzje o poparciu kandydata obozu antykomunistycznego podejmie Nadzwyczajny Zjazd. Komisja Krajowa wyznaczy tylko jego termin.

Po kolacji następuje moment szczególnie uroczysty. Zjazd rozpatruje wniosek o nadanie honorowego członkostwa Solidarności osobom szczególnie dla Związku zasłużonym. Na przedstawionej liście jest wielu księży, którzy wspierali walczących o swoje prawa pracowników opieką duchową i materialną - mimo represji, jakie spotkały ich ze strony jawnych i tajnych służb PRL, a niekiedy wbrew oficjalnym instrukcjom i zaleceniom hierarchów Kościoła.

Uchwałę o nadaniu honorowego członko-



## PIENIĄDZE ZA CZAS CHOROBY - cz. II

Podstawa wymiaru zasiłku chorobowego z tytułu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy nie może być niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia pracowników ogłoszonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie odrębnych przepisów. Od 1 stycznia 1995r. najniższe wynagrodzenie pracowników wynosi 260 zł miesięcznie.

Przy ustaleniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się składników wynagrodzenia, do których pracownik zachowuje prawo w okresie pobierania zasiłków w myśl postanowień układów pracy lub innych przepisów o wynagrodzeniu.

Składników wynagrodzenia przysługujących w myśl umowy o pracę lub innego aktu nawiązującego stosunek pracy tylko do określonego terminu, nie uwzględnia się przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego zależnego za okres przypadający po tym terminie.

Przykład: Pracownikowi przyznano prawo do dodatku służbowego za okres od 1 stycznia do 30 czerwca. Pracownik ten był niezdolny do pracy z powodu choroby od 25 maja do 17 lipca. Dodatek służbowy podlega uwzględnieniu w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego, tylko do 30 czerwca, tj. terminu, do którego został przyznany. Od 1 lipca dodatek służbowy powinien zostać wyłączony z podstawy wymiaru zasiłku.

Jeżeli w okresie, z którego wynagrodzenie przyjmuje się do ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, pracownik pobierał wynagrodzenie w zmniejszonej wysokości w związku z odbywaniem ćwiczeń wojskowych albo pobyt w areszcie tymczasowym, podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi wynagrodzenie w pełnej wysokości. Również w pełnej wysokości przyjmuje się do obliczenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego wynagrodzenie wypłacane pracownikom:

a/spółek wodnych i ich związków, otrzymujących wynagrodzenia w wysokości 50% stawki godzinowej wynikającej z osobistego zaszerogowania od 1 grudnia do 15 kwietnia;

b/przedsiębiorstw melioracyjnych, otrzymujących 50 proc. wynagrodzenia w związku z przestojami zimowymi.

Jeżeli bezpośrednio przed powstaniem niezdolności do pracy pracownik:

a/korzystał z urlopu wychowawczego lub urlopu bezpłatnego,

b/odbywał rehabilitację, podczas której pobierał zasiłek wyrównawczy,

c/odbywał czynną służbę wojskową lub spełniał zastępczo obowiązek tej służby.

Podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi:

- wynagrodzenie miesięczne, określone w umowie o pracę, jeżeli wynagrodzenie to określono w stałej miesięcznej wysokości, albo jeżeli wynagrodzenie określono w zmiennej wysokości - kwota zmiennych składników wynagrodzenia wypłacana za dany miesiąc pracownikom zatrudnionym na takim samym lub podobnym stanowisku w zakładzie pracy, w którym przy służy zasiłek chorobowy.

Podstawę wymiaru zasiłku chorobowego, do

kórego prawo powstało bezpośrednio po zakończeniu pracy za granicą, stanowi wynagrodzenie przyjęte do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w kraju w okresie zatrudnienia za granicą.

Podstawy wymiaru zasiłku chorobowego pobieranego w tym samym zakładzie pracy, nie oblicza się na nowo, jeżeli przerwa między okresami pobierania wynagrodzenia lub zasiłku trwa krócej niż:

a/jeden miesiąc kalendarzowy, gdy podstawę wymiaru zasiłku stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie z okresu 6 miesięcy,

b/trzy miesiące kalendarzowe, gdy podstawę wymiaru zasiłku stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie z okresu 12 miesięcy.

**Krystyna Tymorek**

*/Regionalny Informator Związkowy - Pismo ZR Ziemi Łódzkiej/*

### 12 LIPCA 1995. MOŻEMY POMÓC DZIECIOM NIEWIDOMYM

w tym dniu w Klubie „MEWA” w Radomiu  
przy ul. Tytoniowej 2

odbędzie się **KONCERT**  
Wystąpią m.in.:

### ANNA OSMAGOWICZ i zespół KONSONANS

Koncertowi będzie towarzyszyć  
aukcja obrazów p. Trybuły.

Koncert organizuje radomska  
Agencja Muzyczno-Rozrywkowa  
„KUBUŚ”, ul. Okulickiego 8 m.22,  
tel. 316-722.

CAŁY DOCHÓD Z IMPREZY  
BĘDZIE PRZEZNACZONY  
NA POMOC DZIECIOM NIEWIDOMYM  
I UPOŚLEDZONYM - prze-  
bywającym w Specjalnym Ośrodku  
Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci  
Niewidomych - jedynej tego typu pla-  
cówce w Polsce.

O szczegółach będzie informo-  
wać lokalna prasa bezpośrednio przed  
impresją. Informacje można również  
uzyskać w Agencji.

LATO Solidarność

W bieżącym roku, dysponując skromnymi środkami finansowymi, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska organizuje wypoczynek letni dla 25 dzieci z najuboższych rodzin członków Związku.

Dzieci wypoczywać będą w Ośrodku Wypoczynkowym w Solcu nad Wisłą w terminie II turnusu tj. od 09.08.22.08.1995r. Zakwaterowanie w domkach campingowych, fachowa opieka pedagogiczna, cztery posiłki dziennie.

Zarząd Regionu pokryje część kosztów związanych z pobytem w kolonii. Odpłatność rodziców za jeżdżenie skierowanie wynosi 100 zł. Istnieje możliwość dofinansowania przez macierzystą Komisję Zakładową.

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu Zarządu Regionu w celu pobrania ankiety i kolonijnej do dnia 15.07.1995r.

Komisja Socjalna przeprowadzi kwalifikację i poinformuje Komisję Zakładową.

Przewodniczący Komisji Socjalnej  
**Jerzy Krzysztof Kaczkowski**

### Komunikat KOMISJI REWIZYJNEJ:

Regionalna Komisja Rewizyjna informuje, że jej członkowie pełnią bieżącą dyżury w siedzibie Zarządu Regionu w następujących terminach:

10 - 14 lipca br.

i 11 - 25 sierpnia br.

w godz. od 12.00 do 15.30

Zainteresowane komisje zakładowe i rewizyjne zapraszamy!

### BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom

ul. Traugutta 30

tel. 251 - 61, fax 238 - 04

Redakcja: ANNA RAJCHERT

tel. 63 - 43 - 49

Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny